

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.  
Adres redakcji i administracji: LESZNO  
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 211.

LESZNO, piątek, dnia 11-go września 1936 roku

Rok XVII

## „Prawa narodu niemieckiego do życia“

domaga się Kanclerz Hitler na Kongresie Norymberskim!

Norymberga. Wczoraj w obecności kanclerza Hitlera odbyło się otwarcie 8 kongresu partii narodowo-socjalistycznej.

Przemówienie na otwarciu wygłosił Rudolf Hess. Mówca ostro zaatakował bolszewizm, wskazując na wydarzenia w Hiszpanji oraz na działalność „frontów ludowych“ w poszczególnych krajach. Wzywając do zjednoczenia świata cywilizowanego w obliczu niebezpieczeństwa bolszewickiego, Hess wskazał, że coraz więcej narodów zdaje sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa. Obecny kongres ma wykazać, że Niemcy stanowią potężny czynnik w walce przeciwko bolszewizmowi.

Następnie przywódca partii narodowo-socjalistycznej w Bawarii, Wagner, odczytał orędzie kanclerza Hitlera, w którym kanclerz podkreśla, zdobywszy 4 pierwszych lat obecnego reżimu. Orędzie podkreśla przedewszystkiem poważne zmniejszenie bezrobocia oraz osiągnięcie pokoju wewnętrznego Rzeszy i wskazuje, że odrodzenie Niemiec nastąpiło szybciej, aniżeli ich upadek po r. 1918.

Następnie orędzie nakreśla nowy plan 4-letni, mający na celu osiągnięcie samostarczalności Rzeszy we wszystkich dziedzinach. Wiele produktów, wprowadzanych obecnie zza granicy, Niemcy będą mogły wyrabiać u siebie dzięki rozwojowi przemysłu, przede wszystkim chemicznego.

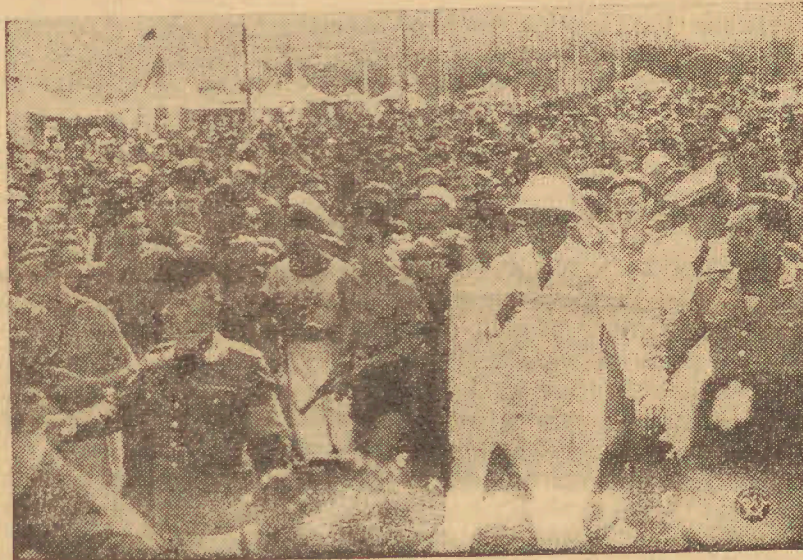
Dalej kanclerz Hitler domaga się w imię „praw narodu niemieckiego do życia“ — kolonij dla Niemiec. Ten został powitany entuzjastycznymi oklaskami.

W ostatniej części orędzia kanclerz Hitler podkreśla pokojowe zamiary Rzeszy. W zakończeniu kanclerz gwałtownie zaatakował Moskwę, zarzucając Sowietom dążenie do rewolucji światowej. Zdaniem kanclerza, niebezpieczeństwo moskiewskie nie jest wytworem psychozy niemieckiej. Na-

rodowi socjaliści nie boją się bolszewickiej inwazji, bo czują się dość silni, aby się temu niebezpieczeństwu przeciwstawić. Orędzie głosi m. in. „Nigdy już moskiewscy kaci nie odegrają jakiegokolwiek roli w Niemczech. Partia narodowo-socjalistyczna i armja narodowo-socjalistyczna stanowią, pod tym względem gwarancję. Naród niemiecki pragnie pokoju z wszystkimi, którzy pokoju pragną. Dlatego to

w porozumieniu z ministrem wojny, zarządziłem 2-letnią służbę wojskową. Niemcy czują się obecnie całkowicie zagwarantowane na wewnątrz i od zewnątrz. Rok 1936, czwarty rok reżimu narodowo-socjalistycznego, położył koniec hańbie Niemiec“.

Po odczytaniu orędzia, kanclerz Hitler wraz z członkami rządu Rzeszy opuścił salę obrad wśród entuzjastycznych oklasków.



Do Rzymu przybył słynny wódz abisyński Ras Gugs, który w samym początku wojny włosko-abisyńskiej przeszedł ze swoimi oddziałami na stronę włoską. — Na zdjęciu naszym Ras Gugs w otoczeniu młodzieży faszystowskiej t. zw. balilla w Rzymie.

## Bunt floty portug. został stłumiony

W całym kraju panuje zupełny spokój

Z Londynu donoszą: Ambasada portugalska w Londynie donosi, że bunt, jaki wybuchł na portugalskich okrętach wojennych w porcie lizbońskim został stłumiony.

Po dłuższej kanonadzie między twierdzą lądową a zbuntowanymi okrętami, załoga zbuntowanych okrętów poddała się i wywiesiła białe flagi. — Podczas strzelaniny 6 ludzi załogi zostało zabitych, a 9 rannych, w tem kilku ciężko. Po opanowaniu zbuntowanej załogi nastąpił spokój. Ambasada donosi dalej, że w Lizbonie i całym

kraju panuje zupełny spokój.

Okręty zbuntowane należą do najnowocześniejszych typów okrętowych floty portugalskiej. Chodzi tu o lekki krążownik „Alfonso al Buquerque“ i kontrtorpedowiec „Daho“.

Z Lizbony donoszą:

Podczas bombardowania zbuntowanych okrętów przez artylerię forteczną, 6 marynarzy zostało zabitych, a 9 rannych.

Władze wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych. Wojsko znajduje się w stanie pogotowia.

## Los balonu „LOPP“ nadal nieznany

Dzisiaj rozpoczęto poszukiwania zaginionej załogi

Warszawa. W dniu wczorajszym dyrektor departamentu zachodniego w ludowym komisariacie spraw zagranicznych, p. Bieriozow, zawiadomił charge d'affaires Rzpl. p. Jankowskiego, a prezes centralnego Aeroklubu sowieckiego Dejcz — attache wojskowego płk. Zaborowskiego, o decyzji rządu sowieckiego wszczęcia poszukiwań zaginionych aeronautów polskich, kpt. Janusza i por. Brenka przez

cywilne lotnictwo sowieckie.

W poszukiwaniach mają wziąć udział kpt. Pomaski, członek polskiego atacheatu wojskowego kpt. Szyndler oraz aeronauta szwajcarski p. Tilgenkamp w charakterze obserwatorów i informatorów. Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Ponieważ załoga balonu LOPP posiada odbiornik radiowy, radio sowieckie nadawać będzie komunikaty

w języku polskim o podjęciu poszukiwań przez samoloty sowieckie. W komunikatach tych podawane będą rejony, objęte akcją wywiadowczą. Poza tem komunikat zawierać będzie apel do aeronautów polskich, aby przez dawanie znaków, jak rozpalanie ognisk, rozpostarcie powłoki i t. p. ułatwiali poszukiwania.

Poszukiwania zostały podjęte w czwartek rano.

## Gen. Rydz-Śmigły w Wiedniu

Wiedeń, 10. 9. Wczoraj o godz. 14 na dworzec południowy przybył specjalnym pociągiem z Wenecji Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Śmigły-Rydz. Na dworcu oczekiwał poseł Rzplitej Gawronski z małżonką. Po przywitaniu gen. Śmigły-Rydz z małżonką w towarzysztwie gen. Stachewicza oraz oficerów świty odjechał do poselstwa, po czym udał się na miasto celem zwiedzenia zbiorów sztuki w muzeach Belvedere i galerji Lichtensteinów.

### Powitanie w Polsce

Wczoraj o godz. 17,10 wyjechali do Zebrzydowic na spotkanie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Śmigłego-Rydz, minister komunikacji Ulrych, minister przemysłu i handlu Roman, płk. Adam Koc, pierwszy wiceminister spraw wojskowych, gen. Głuchowski, wicemarsz. Sejmu Schaezel, podsekretarz stanu Piasecki oraz liczni przedstawiciele prasy zagranicznej i stołecznej.

## Walki w Hiszpanji

Barcelona. Po okrutnej walce pod Huesca, wojska rządowe ogłosiły, iż zajmują obecnie pozycje w odległości 200 metrów od miasta. Różpaczliwa walka prowadzona była pierś o pierś. Wojska rządowe musiały zdobywać szturmem trzy linje okopów powstańczych.

Sewilla. Radjostacja powstańcza komunikuje, że wbrew doniesieniom madryckim miasto Huesca nie tylko nie zostało zdobyte przez wojska rządowe, lecz powstańcy zadali wojskom tym klęskę, w pobliżu wymienionej miejscowości.

Wojska rządowe już straciły 300 zabitych, 350 rannych, dwie armaty i poważną zdobycz wojenną.

Na froncie północnym po zajęciu Pasajes i Renteria wojska powstańcze walczyły na przedmieściach San Sebastian.

W walkach tych wojska rządowe straciły wczoraj 38 zabitych i 108 rannych.

Pod Oviedo powstańcy wzięli licznych jeńców.

Sewilla. Gen. Queipo de Llano oświadczył, że na odcinku Talavera toczy się zjadła bitwa.

Kolumna gen. Franco, operująca na północ od Talavery, zdołała połączyć się koło przełęczy Pico z oddziałami gen. Mola.

## Mowa Woroszyłowa

Ryga. Z Moskwy donoszą: Na Białorusi sowieckiej rozpoczęły się wielkie jesienne manewry armji czerwonej (Do Mińska przybyli marszałkowie Woroszyłow, Tuchaczewskij, Jegorow i Budienny).

Marsz. Woroszyłow wygłosił przemówienie do tłumnie zebranych członków organizacji komunistycznych. Oświadczył on, że wróg wewnętrzny w Sowietach nie został jeszcze ostatecznie pokromiony, oraz, że świat kapitalistyczny ciągle szykuje się do napadu na Z. S. S. R.

## Zaręczyny na dworze holendersk.

Berlin. Urzędowo donoszą z Hagi o zaręczynach następczyni tronu ks. Holjany z ks. Bernardem Leopoldem z Lippe Biesterfeld, bratankiem ówczesnego rządzącego księcia w Lippe.





Rydz-Smigły odbiera w towarzystwie gen. Gamelin i szefa Sztabu Głównego gen. Stachewicza wielką rewję armji francuskiej na placu króla Stan. Leszczyńskiego w Nancy.

## Urlop min. Kwiatkowskiego

Warszawa. 15 bm. rozpoczyna dwutygodniowy urlop wicepremier Kwiatkowski a po jego powrocie wyjedzie premier Składkowski. Z tego wnoszą w kołach politycznych, że do połowy przyszłego miesiąca w życiu politycznym nie zajdą żadne wydarzenia.

## Mianowanie

Warszawa. Dyrektorem departamentu ekonomicznego w min. rolnictwa będzie mianowany Czesław Bobrowski, redaktor czasopisma „Gospodarka Narodowa”.

## Dodatki rodzinne

Warszawa, 9. 9. Stowarzyszenie Urzędników Państwowych podejmuje jak wiadomo, akcję o zmianę uposażeń w nowym preliminarzu budżetowym na rok 1937/38. Organizację urzędniczą zgłoszą rządowi projekt wprowadzenia dodatków rodzinnych dla obarczonych licznymi rodzinami i przywrócenia automatycznych awansów.

## Umowa polsko-niemiecka o uregulowaniu należności tranzytowych wywołała niepokój na Górnym Śląsku

Warszawa. Podpisano 31 ub. m. umowy regulujące technicznie sposób załatwienia należności niemieckiej za kolejowy ruch tranzytowy z Prus Wschodnich do Niemiec i odwrotnie.

W związku z tem duże zaniepokojenie wywołała na Śląsku wiadomość, że na pokrycie zaległych należności, wynoszących 81 milj. złotych, mają być zarachowane niemieckie pretensje finansowe w Polsce. Najważniejsze pozycje stanowiłyby tu wierzytelności od przedsiębiorstw górnośląskich, które ostatnio albo wogóle nie były spłacane przez przemysłowców polskich, albo też regulowane t. zw. „spermarkami”. Po wprowadzeniu kontroli dewizowej spłata tych zobowiązań była znacznie utrudniona i firmy niemieckie

nie godziły się na znaczne zmniejszenie swych pretensyj.

Gdyby obecnie między pretensjami niemieckimi, które mają być zaliczone na poczet należności za tranzyt, znalazłyby się również należności od przedsiębiorstw górnośląskich — byłyby one zmuszone spłacić w najkrótszym czasie swe zobowiązania na rzecz wierzycieli niemieckich skarbowi państwa i oczywiście po kursie parytetowym tj. zł. 2,13 za markę.

O ile obawy te okazałyby się uzasadnione, po ujawnieniu szczegółów umowy wiele przedsiębiorstw górnośląskich znalazłoby się w bardzo poważnych trudnościach płatniczych, co musiałoby zadać ciężki cios całemu przemysłowi górnośląskiemu.

## Prace nad preliminarzem budżetowym

Warszawa. Poszczególne ministerstwa prowadzą prace nad przygotowaniem preliminarza na rok budżetowy 1937-38. Budżety te opierają się na zasadzie bezwzględnej utrzymania równowagi.

Oczekiwane jest zwiększenie wydatków, na szkolnictwo oraz w min. rolnictwa. Dalej spodziewać się nale-

ży zmniejszenia wpływów w min. komunikacji, jednak z drugiej strony przewiduje się zwiększenie wpływów z szeregu podatków oraz z podatku dochodowego.

Utrzymanie stałości waluty nie powinno również natrafiać na żadne trudności.

## Ustawodawstwo gospodarcze w Sejmie Projekt zwołania sesji nadzwyczajnej

Warszawa, 9. 9. W kołach politycznych przypuszczają, że rząd nosi się z zamiarem zwołania sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych. W ostatnich czasach rząd korzystał tylko w nieznacznym stopniu z możliwości wydawania dekretów, natomiast prace nad przygotowaniem szeregu ustaw są prowadzone bardzo intensywnie. Obecnie poszczególne ministerstwa otrzymały polecenie przyspieszenia prac izb ustawodawczych. W kołach rządowych istnieje tendencja zwołania Sejmu na połowę października. Sejm miałby przystąpić natychmiast do opracowania szeregu ustaw go-

spodarczych, poczem od listopada rozpoczęłyby się normalne prace nad preliminarzem budżetowym.

## Znaczny wzrost spożycia cukru w lipcu

Jak wiadomo, od początku br. daje się zauważyć w Polsce systematyczny wzrost spożycia cukru. Z ogłoszonych ostatnio danych statystycznych wynika, że w mies. lipcu spożycie cukru w Polsce poważnie się zwiększyło i wyniosło 523,9 tys. kwintali wobec — 386,2 tys. kwintali (kwintal = 100 kg.) w lipcu ub. roku. Wywóz cukru w

miesiącu sprawozdawczym wyniósł — 48,9 tys. q. wobec 115,5 tys. q. przed rokiem. Ponieważ wywóz jest deficytowy, przeto spadek wywozu przy równoczesnym wzroście sprzedaży w kraju zwiększa dochody przemysłowców. Wzrost spożycia pozostaje w ścisłym związku z grudniową zniżką cen.

## Walasiewiczówna wygrała.. ze złodziejem

Warszawa, 9. 9. Na pl. Unii Lubelskiej usiłowano okraść Stanisławę Walasiewiczównę. — Walasiewiczównie udało się ująć złodzieja, który okazał się znany policji „dobitnik” Chaim Miodownik.

Miodownik, który w tramwaju zwrócił uwagę na Walasiewiczównę, wysiadł wraz z nią przy ul. Unii Lubelskiej, chcąc okraść mistrzynię, grubo się zawiódł.

## Burza na morzu Północnym

Hamburg. Na skutek orkanu na morzu Północnym została wstrzymana żegluga. Wiele statków różnych narodowości czeka na poprawę pogody w ujściu Elby.

Wedle niepotwierdzonych jeszcze doniesień, w pobliżu Terschelling zatonał statek z ładunkiem drzewa. Narodowości statku nie ustalono.

## Zamordowanie proboszcza Morderyci zbiegli niepoznani

Warszawa. Potwornej zbrodni dokonano na plebanji w Czarnej Wsi pod Białymstokiem.

Proboszcz miejscowy, ks. Ołaricki przygotowywał dla swych parafian pielgrzymkę do Wilna, na którą zebrano pewną kwotę na cele podróży. Wieczorem przed dniem, w którym pielgrzymka wyruszyć miała w drogę, przybyło na plebanję dwóch osobników, którzy wpuszczeni przez służbę wdarli się do pokoju proboszcza i zamordowali go. Władze nie ustalają, kim był morderca, zbiegli.

Policja wszczęła natychmiastowy pościg, chociaż narazie bezskuteczny.

## Pociąg w nieznane

— Powieść współczesna. —

9

Eustachemu Lipińskiemu dzwoniły zęby, że aż się rozlegało. Omal nie uchwycił za ramię Szaniawskiego, gdy z prawej strony rozległ się głośny krzyk i zaraz potem przytłumiony jęk. Poznali głos Konstantego.

W tej samej chwili nadbiegł zadyszany inżynier.

— Co się stało? Słyszałem krzyki.

Nard polecił Olgę Szaniawskiemu i sam z inżynierem pobiegł na prawo. Zastali Rudzkiego obok szerokiej bramy. Jowialny pan Konstanty przedstawił obraz przygnębienia, nędzy i rozpacz.

— Dlaczego pan krzyknął! Co panu jest?

— Nic... — wskazał tylko ręką.

Nard oświetlił swą lampką mały sztyldzik mosiężny, i odczytał półgłosem napis:

Prof. Dr. Eugenjusz Kramm

Historjolog.

Spojrzał ze zdziwieniem na Rudzkiego.

— Czego się pan tak przeląkł? Ja tu nic nie widzę...

— Słowa „historjolog”. Prawda, panie Konstanty?

Ostatnie dwa zdania wypowiedział Septimus, który nagle wykonał się z ciemności, jakby wyrósł spod ziemi. Trzymał pod ramię Olgę.

Konstanty Rudzki spojrzał ponuro w twarz swych towarzyszy i wyrzekł głosem proroczym:

— A ja wam mówię, zwiejszy póki nie będzie zapóźno. Historia to moje fatum.

Miał rację, jak się wkrótce okazało. W tej chwili naraził się tylko na uśmiech pobłażania Narda i na sceptyczne spojrzenie inżyniera, który odnalazł taster dzwonka i nacisnął go odważnie.

Lepiejby było, gdyby tego nie zrobił — ale stało się już. Po niecałej pół minucie oczekiwania usłyszeli trzask otwieranych drzwi domu poniżej i ujrzeli wchodzącą po kamiennych schodach ku balustradzie szlachet niską postać.

Jasne promienie dużej latarni elektrycznej oświetliły poprzez szlachety sześcioro ludzi, rysując cienie na ich sylwetkach i twarzach Eustachy Lipiński aż przyknął oczy.

— Kto tam?

— Jesteśmy... — zawahał się Nard i zamyślił się jak tu określić, aby nie odstraszyć niewinnych śpiochów i uzyskać gościnę oraz dostęp do telefonu. — Przybyliśmy...

— Otworzyć! — rozległ się obok Narda ostry, rozkazujący głos i niski człowiek z latarnią usłuchał natych-

miast, trochę wystraszony.

Tym, który wydał ten dziwaczny, niezrozumiały rozkaz i uwolnił Narda o dwusylków krasomówstwa był Septimus, trzymający wciąż Olgę za ramię. Wszyscy pozostali spojrzeli na niego z niekłamanym zdumieniem, i pytaniem w oczach.

— To przecież służący — wyjaśnił giermek Ryszarda Lwie Serce. — Takiemu trzeba tylko rozkazywać.

— Ależ my jesteśmy obcy i pora niebardzo nadaje się do składania nagłych wizyt.

— Jednak! — uśmiechnął się Septimus. — Najlepszy dowód, że otwiera. Kto ma rację. Ja, czy wy?

Nardowi zdało się, że w tej chwili tajemniczy „giermek” uśmiechnął się do Olgi. Nie miał jednak czasu na obserwację.

Konstanty Rudzki wszedł ostatni, a wzrok jego prześliznął się jeszcze raz po fatalnym słowie na mosiężnej tabliczce.

— Historjolog! — pal sześć jego dąty — warknął glucho w stylu maszynisty i zamilkł natychmiast, smagnięty ostrym spojrzeniem człowieka, który otworzył drzwi. A był to osobnik godny uwagi z wielu względów, choćby wobec wyglądu karła. Zamknął starannie wysoką bramę stalową na trzy klucze i odwrócił się wolno.

W tej chwili za nimi rozległ się w oddali głośny okrzyk i zaraz potem krótki suchy trzask wystrzału odbił

się echem po skalnych zboczach. Inżynier Warda odbył kampanję na wojnie i przekonał się, że ma zdolność zapamiętania huk znajomej broni. Poznał ten wystrzał.

— Konrad! — krzyknął Eustachy i rzucił się w stronę bramy. Nie postąpił jednak trzech kroków.

W jasnym świetle latarni elektrycznej w lewej ręce on i pozostali dwaj, dzieli prawą ręką, trzymającą duży, długi dziesięciosirztałowy hiszpan, automatyczny, groźne czarne oczy i uszy, szeli charakterystyczny trzask opuszczonego bezpiecznika, rewolweru.

ROZDZIAŁ V.

Sygnal trwogi.

Nie przerazili się zbyt. Nie było nic dziwnego w fakcie, że na takim odludziu domownicy byli uzbrojeni a nocna i niespodziewana wizyta ogólnomiar bezczelny rozkaz Septimusa, w zupełności usprawiedliwiała stawę niskiego człowieka z latarnią.

Tylko panem Konstantym wstrząsnął dreszcz i z wielkiego wzruszenia przypomniał sobie dokładnie datę i układ sił walczących w bitwie pod Bouvines. Widział w oświetlonej przez Filipa Augusta francuskiego contra Otonowi i Janowi bez Złotego, a obok stał niewiedomo czemu grubo szesnastoręgi i w ręku dzierżył tablicę z pamiętną datą: tysiąc dwiście osiemnaście.



# Anekdoty z Watykanu

Autor książki „Vaticano Minore“ opowiada o papieżach

W Medjolanie ukazała się książka pod tytułem „Vaticano Minore“, Siljusza Negro, opisująca między innymi ciekawe szczegóły z życia papieża Piusa XI-go i jego poprzedników, które nie były jeszcze opublikowane.

Jak wiadomo, Monsignore Ratti, najstarszy namiestnik Chrystusa, Pius XI-ty, był namiętnym bibliofilem i przez siedem lat kierował Biblioteką Watykańską. W tej roli zasnął loża „więźnia Watykanu“, któremu podlegali od Piusa IX-go oficjalnie papież. Zdarzyło się bowiem pewnego razu, że Monsignore Ratti potrzebował sługę, celem naprawy zamków w pałacu watykańskim oraz w swojej bibliotece. Udał się przeto osobiście do majstra ślusarskiego, lecz go nie zastał, a ponieważ sprawa była pilna, poprosił czeladnika, aby zaraz poszukał majstra i sprowadził go do oczekującego prałata.

Niestety, czeladnik oświadczył, że ma ścisły nakaz nie opuszczać warsztatu. Ponieważ jednak nie mógł odmówić wezwaniu tak dostojnego gościa, wybrnął z przykrych sytuacji w ten sposób, że wychodząc, zamknął Monsignore Rattiego na klucz w warsztacie i poszedł szukać swego majstra.

## Symboliczna zapowiedź przyszłego losu.

Po pół godzinie wrócił z majstrem i wówczas wyjaśnia się ta, z jednej strony obowiązkowość, czeladnika, przyjęta z humorem przez czczonego prałata Rattiego, a z drugiej była ta scena niejako symboliczną zapowiedzią jego przyszłego losu jako „więźnia Watykanu“ gdy został wybrany papieżem Piusem XI-ym.

Z czasów papieżstwa Benedykta XV-go opowiada następujący charakterystyczny epizod.

Papież Benedykt XV-ty pochodził z arystokratycznej rodziny i okres jego rządów przypadł na czas ostatniej wojny światowej. Nie znosił osób niepunktualnych, miał jednak zwyczaj w sposób dystyngowany karcić tę wadę w ten sposób, że osobie niepunktualnej darowywał zegarek z odpowiednią napiską dedykacją.

Ciekawe zdarzenie miał, jeszcze jaśniejszy ksiądz Achilles Ratti ze swym poprzednikiem, papieżem Piusem XI-ym. Papież Pius X-ty był jeszcze wówczas biskupem Mantuy, jako biskup Sarto. Ksiądz Ratti wybrał się w interesach do Wenecji, a po drodze zaplanował odwiedzić biskupa w Mantui i wyszukać w tamtejszej bibliotece pewien dokument.

Po odprawionej w tamtejszej katedrze Mszy świętej, udał się do pałacu biskupiego z wizytą. Nie zastał jednak nigdzie służby, ani na schodach, ani w przedpokoju. Nie wiedząc, jak na postąpić, wpadł na oryginalny koncept. Zaanonsował się sam, wywołując Sarto dał znak, że słyszy i ukazał się w progu swej kuchni z dzbankiem świeżo zaparzonej, fionnej kawy.

Sarto zaprosił oczywiście księdza Rattiego na śniadanie i obaj przyszli papież ubawili się codopiero wydaną sceną wizytową.

## „Miejsce gdzie trzeba się pocić“.

Autor opowiada również anegdotę z wieku XVII, gdy pewien mnich narysował plan Rzymu, z dokładną instrukcją na każdą porę roku i dnia, kiedy można dostać się z każdego krańca miasta do Watykanu, i jakimi drogami, ale zawsze w cieniu, nie narażając się na spiekotę słoneczną. Tylko

w jednym miejscu na planie nie było żadnej wskazówki co do tego, a miałowicie na moście świętego Anioła. Tam bowiem z braku drzew i mu-

rów, słońce prażyło w każdej porze dnia. Mnich zaopatrzył na mapie most następującym dopiskiem:

„Tutaj się trzeba pocić“.

## Emeryci radzą nad swą dolą

Zjazd emerytów z całej Polski — wypowiedział się przeciw podziałowi na zasłużonych i niezasłużonych

W wtorek odbył się w Poznaniu zjazd prezesów i delegatów zrzeszeń emerytalnych z całej Polski. Wygłoszono kilka referatów. O konieczności jednolitego postępowania w sprawie uchylecia dekretów, skreślających część lat służby poprzedniej, mówił p. Gizella. O widokach i skutkach ewentualnej skargi przed międzynarodowym trybunałem w Hadze mówili pp.: Szkocki z Bydgoszczy i Jaślar z Poznania. Pierwszy był za oparciem sprawy o trybunał w Hadze, drugi sprzeciwiał się tej ewentualności, twierdząc, że jest jeszcze dużo innych środków, którymi można załatwić sprawę, bez uciekania się do zagranicy.

O sposobie dalszej obrony nabytych praw, referowali pp.: Kabat z Krakowa, Kolanko z Poznania i dr. Hulha ze Lwowa. W referatach wskazywano na fundusze dyspozycyjne, na zbyt kosztowne posady, na niepotrzebne budowanie pałaców itp. Nie obyło się przytem bez aluzji na temat fabrykacji młodych emerytów.

Dyskusja była bardzo ożywiona. W wyniku obrad stworzono stałą delegację przedstawicieli zrzeszeń emerytalnych z siedzibą w Poznaniu, którą upoważniono do reprezentowania ogółu emerytów z całej Polski. Delegacja wejdzie w skład komisji ministerjalnej, rozpatrującej zmianę ustawy emerytalnej.

rytalnej.

Do delegacji wybrano pp.: Gawła z Gdańska, Goepferta z Krakowa, Gizellę z Poznania, Miączyka z Torunia, Piekarskiego z Warszawy, Szkockiego z Bydgoszczy, dr. Hulha ze Lwowa i Wojakowskiego z Warszawy. Zrzeszenia krakowskie wybiorą osobno 2 przedstawicieli.

Poza tem uchwalono rezolucję, która m. in. zaleca: wstrzymać się z powzięciem uchwał co do występowania ze sprawą obciążenia lat służby przed forum międzynarodowym, natomiast domagać się niezwłocznego uchylecia dekretów z dnia 22 listopada i 7 grudnia 1935 r., jako krzywdzących własnych, zasłużonych obywateli, przeciwstawić się stanowczo podziałowi emerytów na kategorie zasłużonych, odznaczonych i nieodznaczonych, albowiem nie wszyscy służyli tam, gdzie nadawano ordery i odznaczenia.

W końcu zebrania odczytano list wicepremiera i min. Skarbu Kwiatkowskiego, w którym donosi, że nie może ani osobiście ani przez delegata brać w zjeździe udziału, gdyż nie pozwala mu na to niewyjaśniona sprawa z Hagą. M. in. min. Kwiatkowski zapewnia emerytów, że projekt ustawy emerytalnej wejdzie pod obrady na nadzwyczajnej sesji parlamentarnej.

—O—

## 180 milionów zł ma kosztować warszawski węzeł kolejowy

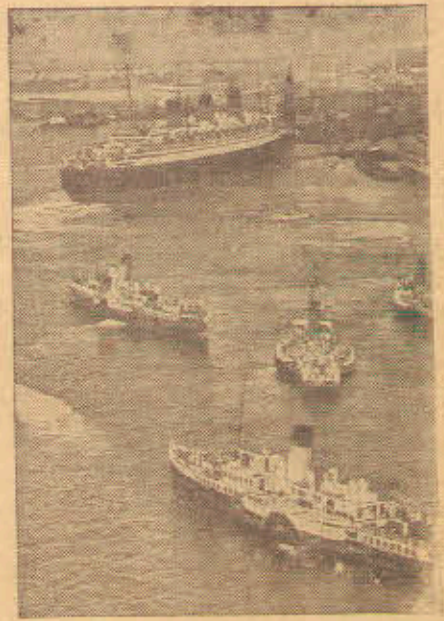
4 września br. odbyła się w obecności p. premiera w gabinecie ministra komunikacji konferencja informacyjna poświęcona sprawie warszawskiego i programu jego rozbudowy w ciągu lat najbliższych. Do chwili obecnej wydatkowano na roboty, zwią-

zane z rozbudową węzła około 132 milj. zł. Na najbliższe zaś lata przewidywane jest wydatkowanie jeszcze około 48 milionów zł.

Po zaznajomieniu się ze stanem pracy przy węźle warszawskim i programem robót, p. premier wyraził życzenie, by prace przy budowie dworca centralnego na stacji Warszawa Główna przeprowadzone były jak najintensywniej, celem oddania go do użytku w czasie jaknajkrótszym. P. premier obiecał swe poparcie przy uzyskaniu kredytów na rozpoczęcie robót przy budowie dworca. Kredyty te potrzebne są już obecnie, a to celem wydania jeszcze w roku bieżącym zamówień hutom na wykonanie konstrukcji żelaznej, która stanowić będzie szkielet gmachu dworca. Konstrukcja ta będzie w roku przyszłym zbudowana w ten sposób, aby jeszcze w r. 1937 na jesień cały gmach dworca mógł zostać pokryty dachem.

Następnie p. premier w asyście ministra komunikacji Ulrycha, podsekretarzy stanu Piaseckiego i Bobkowskiego, odbył objazd węzła warszawskiego, zwiedzając kolejno Warszawę Zachodnią, Główną i Wschodnią. Na pierwszej z nich oglądano budowę wiaduktów żelbetonowych. Poza tym dokonano jazdy próbnej pociągami elektrycznymi.

**Polecaj „Głos“  
znajomym i krewnym!**



Na zdjęciu naszym najwspanialszy obok francuskiej „Normandie“ okręt świata angielski „Queen Mary“, który po zwycięskiej pierwszej podróży do Stanów Zjednoczonych, zawija do portu Southampton, zdobywszy błękitną

## Religia i wiedza

Francuskie czasopismo „Unitas“ po daje, że dwójka członków francuskiej Akademii Nauk postanowiło przekonać się, jak w opinii ich kolegów przedstawia się sprawa stosunku wiary do wiedzy. W tym celu rozpisali ankietę, zawierającą jedno tylko pytanie: „Czy wiedza sprzeciwia się uczuciom religijnym“? Na pytanie to nadeszły ogółem 72 odpowiedzi, z których jedna tylko — fizyka Perrin — zwracała się przeciwko religii. Odpowiedzi pozostałych 71 uczonych, czołowe zajmujących stanowiska w nauce francuskiej, stwierdzają, że nauki ścisłe: nigdy nie mogą przytoczyć poważnego argumentu przeciw wierze, przeciwnie, jak większość tych uczonych twierdzi, gruntowne studia przyrodnicze muszą nieodzownie zbliżyć człowieka do jego Stwórcy.

## O program społeczny świata pracy

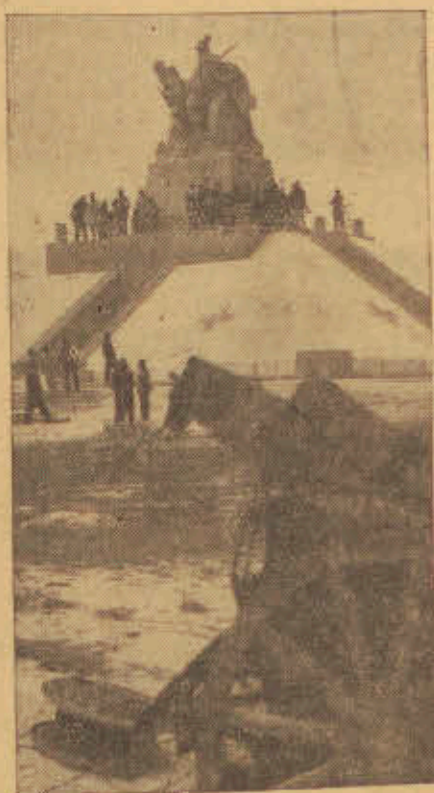
Warszawa, 8. 9. Dnia 10 bm. odbędzie się we Warszawie wspólna konferencja delegatów związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, na której odbędzie się proklamowanie wspólnego programu gospodarczego i społecznego polskiego świata pracy. Ze strony pracowników wezmą udział w konferencji przedstawiciele Stowarzyszenia Pracowników Państwowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Urzędników Skarbowych, Związku Pracowników Administracji Wojskowej oraz Związku Pracowników Poczty i Telegrafu.

Pracownicy samorządowi, reprezentowani będą przez delegatów Związków Pracowników Miejskich i Związku Pracowników Samorządu Terytorjalnego. Pracowników prywatnych reprezentować będzie Unja Pracowników Umysłowych.

W charakterze gości wezmą udział przedstawiciele centrali robotniczej oraz delegaci trzech centrali spółdzielczych.

## Aresztowania

Sosnowiec. Władze bezpieczeństwa w wyniku dłuższych dochodzeń zatrzymały szereg osób z terenu Sosnowca (w związku z podłożeniem petard w synagogach i oblewania okrytych przechodniów-Zydlów, żrąciami płynami. Osadzono w więzieniu 3 działaczy Stronnictwa Narodowego: preze Hincyngiera, Grudniewicza i Zacharskiego.



Gen. Rydz-Smigły z cokołu pomnika, wzniesionego ku czci Francuzów, poległych na polach Szampanji, śledzi manewrujące oddziały.



# Wiadomości z Wielkopolski

## ZBASZYN

**Zagadkowe znalezienie zwłok.** W połowie lipca br. zaginęła w nieznanych okolicznościach Klara Szperling. Wszelkie poszukiwania rodziny nie dały żadnego wyniku. Dopiero 2 bm. znaleziono jej zwłoki zakopane przy fundamencie stodoły J. Wnęka w Blakach. W związku z odnalezieniem zwłok w zagrodzie Wnek został aresztowany i oddany do dyspozycji władz sądowych. Jak krąży pogłoski, Szperlingówna miała bliższe stosunki z Wnękiem i znajdowała się w stanie odmiennym. Wpłynęło to prawdopodobnie na samobójstwo lub też zabójstwo.

## JAROCIN

**Pachciarzowi Franciszkowi** w Zalesiu spaliły się w ub. tygodniu stodoła z tegorocznym zbożem oraz chlew.

**Zjazd duchen okr. jarocińskiego T. Gimn „Sokół“** odbył się w ub. niedziele. Rannymi pociągami przybyły sokolice do Jarocina i stanęły do raportu w ćwiczeniach miejskiej, skąd udały się wspólnie na uroczyste nabożeństwo do kościoła Chrystusa Króla. Po nabożeństwie uformował się pochód. W zebraniu brał również udział kapelan okręgu ks. kan. Niedźwiedziński i przewodn. Dzieln. Wydz. Sokolic w Poznaniu drh. Rozmiarkowa. Referaty, deklamacje, monologi, tańce narodowe i wspólny obiad wypełniły program zjazdu. Wieczorem odbył się dancing.

## STRZELNO

**Dnia 4. bm.** w godzinach wieczornych został przez nieznanego sprawcę postrzelony leśniczy Marcin Tomczak z Przyjezicza, odnosząc lekką ranę. P. leśniczy Tomczak poraz drugi uniknął śmierci z tajemniczej ręki. Dochodzenia w tym kierunku prowadzi P. P. w Wójcinie.

## WRZESNIA

**W ub. tygodniu** w Orzechowie poraniła dotkliwie krowa 10-letnią córkę p. Budacza.

## OBORNIKI

**Zderzenie.** W czasie jazdy rowerem na szosie pod Wargowem zderzył się p. Fr. Lewandowski z Obornik z pewnym rowerzystą, przyczem doznał ogólnego potłuczenia. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił nieszczęśliwemu p. dr. Cieciewski z Obornik.

## MIEDZYCHÓD

**Międzychodzkie tajne organy** Straży Gr. wspólnie z Lotną Brygadą kontroli skarbowej ujęły i osadziły w areszcie szajkę przemytników, trudniących się sprzedażą brzytw, maszynek do strzyżenia włosów, zapalniczek i innych wyrobów stalowych, pochodzących z przemytu.

## INOWROCLAW

**Napił się kosztem restauratorki.** Dwaj mieszkańcy Inowrocławia Jan Kopczyński oraz Marjan Wiliński postanowili upić się kosztem właścicielki restauracji „Nad Notecią” w Matwach, p. Solińskiej. Po konsumowaniu większej ilości potraw i napoi alkoholowych, zbiegli, nie uregulowawszy rachunku. Właścicielka restauracji powiadomiła o powyższym wypadku władze bezpieczeństwa, w wyniku czego obaj zasiędl na ławie oskarżonych w sądzie grodzkim, wyrokiem którego Kopczyński skazany został na karę 2 miesięcy bezwzględnie aresztu, natomiast Wiliński na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

**Za kradzież garderoby.** Sąd grodzki w Inowrocławiu rozpatrywał ostatnio sprawę niej. Józefa Wasiliewskiego, oskarżonego o kradzież garderoby na szkole Józefa Klimczaka, parobka, zatrudnionego u rolnika Antoniego Harendy w Symborzu. Sąd po udowodnieniu oskarżonemu winy skazał go na karę 7 miesięcy bezwzględnie więzienia.

## PAKOSĆ

**Zamaskowani bandyci** napadli na dom roln. Témiego. Sierotyzowawszy synów gospodarza, przetrzasnęli całe poddasze, nie znajdując nic wartościowego. Zabrali jedynie dwie pierzyny i większą ilość pierza. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

## KROTOSZYN

**Nieszczęśliwy wypadek.** Mistrz kominiarski Dimke, jadąc motocyklem na skrzyżowaniu ulic nie zauważył skręcającego na niego rowerzystę. Chcąc go wyminąć, wjechał z całej siły na kamieniec, przyczem doznał niebezpiecznych pokaleczeń na całym ciele. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego.

## MOGIŁNO

**Fatalne następstwa zabawy wiejskiej.** Miejscowość Niestronna znana jest z awantur pijackich podczas zabaw. Epilog z jednej z takich awantur znalazł się przed sądem grodzkim w Mogiźnie, który za napad podczas zabawy skazał Chlebońskiego Jana, Kończala Fr., Gałczyńskiego T., Michalaka B., Tucholskiego L. i Kuchcińskiego Wł. na kary po pół roku więzienia.

**Niesumienny opiekun.** Przed sądem okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogiźnie odpowiadał rolnik z Czarnotula Wachowiak Winc., oskarżony o przywłaszczenie 1.514 zł, przeznaczonych dla nieletnich Władysława i Stanisława Kamińskich z Krzyżownicy, dla których był opiekunem. Sąd biorąc pod uwagę przyznanie się oskarżonego, skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata i to pod tym warunkiem, że do września 1938 r. spłaci pokrzywdzonym przywłaszczone sobie pieniądze.

## OSTROW

**Proboszcz ostrowski** wydał odezwę do parafian, by przybywającemu do Ostrowa 10. bm. J. Eksc. ks. biskupowi Dymkowi, wizytatorowi i pełnomocnikowi ordynariusza diecezjalnego, zgotowali serdeczne i gorące przyjęcie.

**Czwartki literackie.** W kołach kulturalno-artystycznych w Ostrowie powstał projekt utworzenia klubu literacko-artystycznego. Organizatorzy noszą się z zamiarem uruchomienia jeszcze w tym sezonie czwatek literackich na wzór Poznania.

## Nieoczekiwany zwrot w sprawie rabunku 15 tysięcy w Grudziądzu

**Grudziądz.** — Jak donosiśmy, długoletni inkasent fabryki „Unja” w Grudziądzu, Leon Łaczyński, otrzymał 4. bm. polecenie podjęcia z Banku Zw. Spółek Zarobkowych oddział Grudziądzki, 20 tys. złotych na wypłatę dla robotników fabryki. Otrzymał banknoty Ł. włożył do skórzanej teki i udał się do kasy skarbowej, gdzie załatwił osobiste sprawy. Następnie udał się do Banku Polskiego celem zamiany banknotów na drobne pieniądze. Stojąc w kolejce przed kasą, Ł. zauważył, że teka była na jednym boku rozcięta. Zamiast podjętych pieniędzy stwierdzono w tece tylko około 5.000 zł. Ł. przeraził się brakiem pieniędzy do tego stopnia, że stracił przytomność i upadł na posadzkę. Dy-

rekcja Banku Polskiego powiadomiła o wypadku telefonicznie dyrekcję „Unji”, a następnie wezwano lekarza, by zajął się Ł., który dopiero w godzinę po zasłabnięciu przyszedł do siebie.

Sensacyjny wypadek kradzieży tak wielkiej sumy, rozniósł się lotem błyskawicy po całym mieście. Mimo pozorów napadu złodziejskiego, sprawę komentowano rozmaicie. Jak się obecnie dowiadujemy, dochodzenia przybrały nieoczekiwany obrót, albowiem inkasent Ł. został aresztowany i odprowadzony do więzienia śledczego.

Daśze szczegóły niezakończonych jeszcze śledztwa trzymane są w tajemnicy.

## Tragiczny skutek spożycia trujących grzybów

W miejscowości Pstrążnej pow. Rybnik zdarzył się ostatnio tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć trzech osób.

Kolejarz Jan Niebiałek, przyniósł z lasu białych grzybów, według jego mniemania pieczarek. Żona jego, Gertruda, nie znając się również na grzybach, ugotowała je i podała na obiad mężowi oraz swemu ojcu.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych wszyscy trzej uczuili silne bóle jak się później okazało, wskutek zatrucia. Pierwszej pomocy udzielił Niebiałkom miejscowy lekarz, który zarządził też ratownicze przewiezienie do szpitala w Rybniku. Daśza pomoc lekarska okazała się bezskuteczna i wszyscy trzej zmarli w szpitalu.

Wprost cudem uniknęły śmierci dzieci

## OSTRZESZÓW

**Meteor wciąż jeszcze (na widowni.** Głośnym przed rokiem meteorom ostrzeszowskim zainteresowano się na nowo. Według wskazówek p. dyr. Schmidta rozpoczęło daśze poszukiwania, które będą prowadzone aż do ostatecznego rezultatu. Poszukiwań dokonują za zgodą właściciela gruntu, gminy miejskiej, osoby prywatne. Wszyscy oczekują wyniku tych poszukiwań z wielkim zainteresowaniem.

## KEPNO

**Aresztowanie zwyrodnialca.** Niema 68 letnia Paulina Wróbel oraz głuchoniema 64 letnia Jadwiga Wróbel z Kierzna zbierały w lesie państw. Kierzenko chróst. W pewnej chwili podszedł do P. Wróbel pewien mężczyzna z zamiarem dokonania na niej gwałtu, grożąc jej równocześnie nożem. Kiedy P. Wr. udało się wyrwać z rąk napastnika tenże doskoczył do Jadwigi Wr., przewrócił ją na ziemię i, wykręcając jej ręce, począł ją uderzać kamieniem po głowie. Na szczęście nadszedł borowy p. St. Semba z Kierzenka, na widok którego bandyta puścił ofiarę i począł uciekać. P. Semba ujął zwyrodnialca i oddał go w ręce policji, która skutego w kajdany przekazała do dyspozycji władz sądowych w Kepnie. Napastnikiem okazał się niejaki P. Szczepańczyk, bez stałego miejsca zamieszkania.

**Samochód osob. maj. Laski** najechał w Mroczeniu 4-letnią A. Górecką. Dziewczynkę lekko kontuzjowaną odwiózł szofer do szpitala w Kepnie.

**Do mieszkania** gosp. K. Bergera w Makoszycach wkradł się przez okno pewien włóczęga i zabrał ze sobą zegarek damski, lampkę elektryczną oraz 28 zł z kasy Kółka Rolniczego.

Przy okazji poświęcenia przez ks. bisk. Dymka w dniu 13. bm. Domu Ludowego i Mieczarni Spółdz. w Makoszycach, odbędzie się również poświęcenie nowej szosy Słupia — Pisarzewice.

## Trup z odciętą głową i ręką

W lesie Nowogrodzkim powiatu nowoskiego ludzie zbierający grzyby, tknęli się na trupa mężczyzny, będącego w stanie rozkładu.

Głowa i ręka odcięta od tułowia była w odległości 5 metrów.

Denat ubrany był w jasea marynarki ciemne spodnie i żółte półbuty. Odcięta głowa ubrana była w czapkę siwą i białą szelkę.

W kieszeni od marynarki znaleziono chusteczkę do nosa z literą „A”.

W odległości kilku metrów od trupa, w lasce antypkę — mahoniową, opartą o drzewo.

Zawiadomiona policja, która ze strony sprowadziła komisję sądowo-lekarską, ustaliła zabójstwo rabunkowe.

Nazwiska denata nie ustalono. Policja prowadzi dochodzenie.

## Chleb dla swoich

W większym mieście powiatowym (tys. mieszk.) Małopolski, gdzie jest jeden polski skład kolonialny, a ani jednego składu bławatnego, nadarza się zja na założenie składu kolonialnego z dalszą sprzedażą manufaktury, galanterii.

Jest również do nabycia nieruchomości z odpowiednimi lokalami za około 1500 złotych.

W dziewięć-tysięcznym mieście powiatowym woj. łwowskiego b. potrzebny jest chrześcijański skład kapeluszy i peki.

Poiak, chrześcijanin — fachowiec poszukuje współnika z kpt. około 20.000 zł. celem przejęcia doskonale prosperującego przedsiębiorstwa nasienne-hodowlanego w Polsce centralnej.

Potrzebny jest w Łowiczu zasobny zegarmistrz, który by otworzył skład zegarków i biżuterji.

W Zychlinie (koło Kutna — 12.000 mieszkańców) może się osiedlić kupiec chrześcijański — branży bławatnej. Egzystencja i powodzenie zapewnione.

W Tomaszowie Mazowieckim potrzebny jest jeden polski skład bławatny.

W mieście powiatowym (10.000 mieszkańców) — rzeźnik-wędlniarz może nabyć w dobrym stanie skład z warsztatem i urządzeniem. Sprawa b. pilna.

W Krakowie b. potrzebna jest chrześcijańska hurtownia maki oraz wielki skład żelaza. Obroty mogłyby sięgnąć do setek tysięcy.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ul. Pocztowa 27 m. 1. w godzinach 10—13-tą.

Pełentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie czków pocztowych na odpowiedź.

Poza wyżej wymienionymi placówkami Związek Polski posiada kilkadziesiąt placówek na kupców i rzemieślników w różnych rozmaitych branż w Polsce centralnej i wschodniej, gdzie egzystencja dla dobrych fachowców jest zapewniona.

Posadami Związek Polski nie rozporządza.

Kto pragnie poprzeć akcje Związku Polskiego, niech posługuje się kontaktem PKO 206 858.

## Kadjoprogram

Piątek, 11. września.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna 11,30 Audycja dla szkół. 12,23 Muzyka nowoczesna. 16,00 Koncert orkiestry kameralnej. 16,40 „Reportaż z Polesia”. 16,55 „Miłość i życie kobiety” — piosenki R. Schumanna. 17,15 Koncert kameralny. 19,00 Koncert z okazji „Tygodnia Warszawy”. 20,30 „Własnymi drogami” — fragment z powieści J. Parandowskiego. 21,00 Koncert 22,15 „Mecz piosenek” — audycja muzyczna. 23,00 Muzyka taneczna.

Giełda Zbożowo-Towarowa.

Z powodu wczorajszych uroczystości w związku z otwarciem nowego gmachu Giełdy Zbożowo-Towarowej — Giełda była wczoraj nieczynna.



# Co dzień niesie?

**Dziś:**  
 † Prota i Jacka M. m.  
 Wschód słońca g. 5,03  
 Zachód słońca g. 18,02  
 Wschód księż. g. 0,33  
 Zachód księż. g. 16,24

**Prognozy według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach**  
 Czwartek, dnia 10. 9. godz. 7 rano:  
 temperatura powietrza plus 10,3, wiatr 6 m/s., lek. zachm., rosa. Ciśnienie atmosferyczne 755,5, wilgotność 20%.  
 W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 15,6, najniższa plus 8,1, opadu 2,6 mm.

**Ofiara.** Z okazji 25-lecia istnienia swej firmy złożył p. Teofil Zganiński administracji „Głosu” — sumę 50 zł — w odpowiedzi Tow. św. Wincenciego a Państwa biednych naszego miasta.

**Godzina Wojskowa.** Dnia 10 bm. tj. czwartek, o godz. 16 odbędzie się zebra- nie w lokalu R. W. przy ul. Żwirki i Wigury, na którym odczytany zostanie referat z walnego zjazdu R. W. — pani Kossak-Szczuckiej. Uprzą- gnie o liczne i punktualne przybycie

**Deszczowa pogoda** wczorajszego dnia przyniosła znów typowy obrazek słotnej pogody. Niebo pokryło się chmurami, na których potworzyły się kałuże błota i wody. Zbierając kasztany, niektórzy zuchłopczy zaczynają ciskać kamie- niem, korony drzew, wiaty systematycznie być surowo wzbroniony, z uwaga bezpieczeństwa przechodniów.

**Zebrańie sędziów P. O. Z. L. A. Ce- lestynów** na zawodach powia- towych P. W. i W. F. zapraszam pp. sędziów na zebrańie, które odbędzie się w dniu 11. bm. o godz. 19-iej w Ko- lejowej przy ul. Żwirki i Wigury Przewodniczący W. S. S.

**Sprawy Ogniska Nauczycielskiego.** Zebrańie Ogniska odbędzie się w dniu 12. bm. o godz. 17 w auli Powszechnej w Lesznie. Na po- siadanie ważne sprawy organizacyjne. Zebranie ma charakter zam- knięty. Wstęp tylko dla członków Ogniska w Lesznie i Rydzynie. Zarząd Ogniska.

**Popierajmy się wzajemnie.** Mimo, że mamy dwie mleczarnie polskie — są niemiecką. Tak również jest w bu- łgowskiej — gdzie popiera się wyłącznie niemieckie. Jest to objaw braku godności i so- lidarności narodowej.

**Tow. Czytelnia Ludowych — pow. Leszno.** Biblioteka otwarta co poniedziałki, w dniach 10-11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31. piątko (Komunalna Kasa Oszczędności pow. leszczyńskiego).

**Zguby.** Znalaziono koszyk targowy. Odnaleźć go można w administracji „Głosu” w Lesznie.

**Udział starosty powiat. w posiedzeniach rad gminnych**  
 Starosta Świętokowski odbywa po- siadanie z urlopu częste wyjazdy w powiat, w celu brania udziału w posiedzeniach rad gminnych, miejskich oraz odprawach so- łdowskich, podczas których omawiane są spra- wy związane ściślej z terenem oraz bolączki mieszkańców. Ostatnio udał się p. starosta do Świę- tokowic, Włoszakowic, Osieczny i Ry- dzyny. Wzajemnie ścisłego kontaktu z ludnoś- cią powiatu ma niezawodnie duże znacze- nie dla harmonijnej współpracy pomiędzy władzami państwową.

## Kącik Harcerski

**Rada Drużyny 4-tej.** Dziś, w czwartek, dnia 10. bm. o godz. 20,15 odbędzie się w „Ośrodku Harcerstwa” przy ul. Żwirki i Wigury „Rada Drużyny” 4-tej im. Stefana Czarnieckiego.

Proszę o przybycie wszystkich zastępo- wych i podzastępowych. Zapraszam także dha Opiekuna, oraz cały zastęp „Włócz- gów”.

Omawiane będą sprawy Wyścigu Pra- cy Drużyn Harcerzy, wycieczki oraz spra- wy programowe i administracyjne.

Zastępowi przyniosą ewidencje człon- ków zastępu. Czuwaj!

## Barwa najlepiej czyści i farbuje Kałamajski

## Śmigiel

**Na uroczystość 175-lecia założenia Brac- twa Strzeleckiego** w Wielichowie odprawił uroczystą Mszą św. ks. prob. Górski, a za- szczyli swą obecnością w dniu 6. bm. uroczystości pp. starosta Karpiński, ks. Te- resa Lubomirska, właśc. Wielichowa, burm. W. lichowa mjr. rez. Skarbek-Malczewski, mjr. rez. Rost, przedst. okr. i Zjedn. oraz wiele Bractw i gości pozamiejscowych.

Królem jubileuszowym został p. A. Sa- dowski ze Śmigla, królem honorowym p. Zygm. Ciesielski ze Śmigla. Na 11 nagród otrzymali nagrody pp. Abt Czesław, Sadow- ski Antoni, Jułski Mieczysław, Przybysz Ro- man, Dalibor Ignacy i Tomaszewski Ro- man, wszyscy ze Śmigla.

## Wolsztyn

**Wyjazd pielgrzymki do Częstochowy.** W środę, dnia 9. bm. o godz. 7 odprawił ks. wik. Majchrzycki mszę św. na intencje pielgrzymki, podczas której uczestnicy piel- grzymki przystąpili do wspólnej Komunii św. O godz. 8,15 zebrał się uczestnicy w kościele parafjalnym, gdzie błogosławień- stwa udzielił ks. Schwarz. Następnie z pie- śnią „Serdeczna Matko” na ustach i przy dźwiękach orkiestry kolejowej udano się pod przewodnictwem ks. Schwarza na dwor- zec. W procesji braty udział liczne pocz- ty sztandarowe towarzystw. Wśród deszczu zbliżano się do dworca. Na stopniach wej- ściowych do gmachu dworcowego przemó- wił do pielgrzymów w serdecznych słowach ks. Schwarz, po którym udzielił jeszcze raz błogosławieństwa. Z pielgrzymką wybrało się ca. 480 osób. Z pielgrzymką pojechali: ks. dziek. Bombiński Jan, który wczoraj wrócił dopiero z wyczasów, ks. wik. Maj- chrzycki i ks. prob. Dadaczyński z Ra- koniowic. Na interwencje osobistą ks. dziek. Bombickiego pojechała także z pielgrzym- ką do Częstochowy także miejsc. orkiestra kolejowa. Powrót pielgrzymki nastąpi w sobotę, 12. bm. pomiędzy godz. 5 a 6-tą rano. Oby modły i prośby pielgrzymów zanoszone do stóp Matki Boskiej Często- chowskiej — Królowej Korony Polskiej zo- stały wysłuchane.

**Wystawa w Przemyśle.** Z powodu 70-le- cia, Kółko Rolnicze wraz z Kółkiem Włoc- cianek i Przynależnością Rolniczym w Przemyśle urządza w dniu 13. września 1936 r. na targowicy i w sali bankowej w Przemyśle „Wystawę Rolniczą” z nastę- pującym programem:  
 Godz. 8 — otwarcie wystawy i zwie- dzanie do godz. 10-tej.  
 Godz. 10 do 12 — przerwa.  
 Godz. 12 — dalsze zwiedzanie wystawy i urozmaicona zabawa dla dzieci człon- ków Kółka.  
 Inwentarz żywy wystawiony jest tylko do godz. 16-tej. Komitet.

## O pomoc dla bezrobotnych m. Leszna Komitet Obywatelski apeluje do ofiarności społeczeństwa

Podczas wtorkowego posiedzenia Ko- mitetu obywatelskiego — powołanego do zorganizowania pomocy bezrobotnym na- szego miasta — uchwalono po dłuższej dy- skusji i omówieniu szeregu propozycji opo- datkować obywatelstwo miasta równomier- nie, a mianowicie pół proc. przy docho- dach od 150 do 300 zł miesięcznie oraz 1 proc. — powyżej 300 zł. Poza tem uchwaio- no, że urzędnicy i pracownicy zarabia- jący do 300 zł, a mający liczne rodziny — będą mogli płacić ćwierć procent dochodu.

Według przekonania Komitetu stawki ustalone nie są wygórowane, zaś sumy jakie się dzięki opodatkowaniu uzyska, u- możliwią skuteczną akcję Komitetu.

Komitet wzywa całe społeczeństwo lesz- czyńskie, aby do jego uchwały odniosło się jak najżyczliwiej i spełniło swój obowią- zek obywatelski i chrześcijański wobec warstwy wydziedziczonych, dotkniętych naj- straszliwą klęską bezrobocia. Komitet ape- luje pozatem, aby obywatele zamożniejsi dobrowolnie w miarę możliwości — opo- datkowali się w skali wyższej, niż to prze- widują stawki, uchwalone przez Komitet.

Podatek jest przewidziany na okres 6-ciu miesięcy, t. j. od 1. października do marca przyszłego roku.

Na zebraniu rozpatrywano również sprawę budowy osiedla dla bezdomnych bezrobotnych na terenie „Zameczku”. Umie- ścić się w niem liczniejsze rodziny, zabez- pieczając im ludzkie warunki życia. Do każdego domku mieszkaniowego — jak poddawaliśmy już — należeć będzie kawał zie- mi pod uprawę.

Należy nadmienić, że Zarządowi miej-

skiemu zależy na oczyszczeniu stosunków panujących w „Zameczku” i z tego po- wodu nie będzie się w nim umieszczać nowych lokatorów. Dla eksmitantów bę- dzie się budować nowe pomieszczenia na gruntach miejskich przy ul. Lipowej. Loka- torzy nowych osiedli będą opłacać szynsz w formie odpracowywania na rzecz miasta i będą obowiązani utrzymywać swe domki w odpowiednim stanie.

Fundusz na budowę osiedli ma powstać z dobrowolnych ofiar zamożnych obywa- teli miasta, do których zostanie wysłana specjalna lista składkowa. Półtora tysiąca zł zostało już zadeklarowane na pierwszym zebraniu Komitetu. Należy się spodziewać, że piękny przykład znajdzie licznych na- śladowców.

Sprawa bezrobotnych i bezdomnych musi leżeć całemu społeczeństwu na sercu. Nie wolno zamykać się w egoizmie i uchylać się od obowiązku pomocy dla tych, którzy jej potrzebują. Wymaga tego nasz interes narodowy.

Warunki, w jakich żyją obecnie loka- torzy „Zameczku” są straszne. Szerzy się tam demoralizacja, której trzeba co rychlej położyć kres. Uzdrawienie panujących w „Zameczku” stosunków — może przynieść jedynie energiczna akcja w kierunku bu- dowy osiedla. Na to potrzeba jednak pie- niędzy.

Komitet oczekuje, że Społeczeństwo po- prze go w tych wysiłkach i ofiarami pie- niężnymi zasilili fundusze.

A więc wszyscy na front walki z biedą, i jej straszliwymi skutkami!

## Oświata pozaszkolna podnosi na wyższy poziom kulturalny

W związku ze zbliżającym się okresem jesienno-zimowym, t. j. najbardziej nadają- cym się czasem do pracy oświatowej, In- spektorat Szkoły Leszczyńskiej przystąpił do organizacji pracy na terenie swego Obwo- du. W miesiącu wrześniu i październiku pod przewodnictwem Obw. Instruktora O. P. p. Walczaka Ignacego, jako delegata In- spektoratu Szkołnego odbędą się w każdej gminie konferencje pracowników społeczno- oświatowych, na których poza innymi skon- struowany zostanie stosownie do potrzeb młodzieży pozaszkolnej jak i dorosłych plan pracy, który uwzględni odnośnie do wymogów środowiska uruchomienie jednej z form pracy o. p. (kurs wieczorowy, świe- tlicę, uniwersytet niedzielny, bibliotekę z czytelnią itp.) I tak w niedługim już czasie teren powiatów Gostyń, Kościan, Leszno, Rawicz, pokryje się siecią placówek oświa- ty pozaszkolnej, w której dzięki bezinter- esownej pracy nauczycielstwa oraz działaczy społ. oświat. z poza sfer nauczycielskich,

młodzież pozaszkolna oraz dorośli będą mogli bezpłatnie korzystać z dobra oświaty.

Mamy przekonanie, że szerokie rzesze młodzieży pozaszkolnej oraz dorośli sko- rzystają z możliwości dopełnienia potrzebnej w życiu codziennym wiedzy i jako uczest- nicy tej czy innej placówki oświaty poza- szkolnej będą wspólnie pracować nad sobą, pod kierunkiem nauczycieli, oświatowców, którzy pracę swą, jako „służbę społeczną” bezinteresownie poświęcają dla dobra Spo- łeczeństwa i Państwa.

Apelujemy do Zarządów Organizacyj Społ. ośw., a w szczególności do organiza- cji młodzieżowych, by członków swych skierowały do placówek ośw. pozaszkol- nej, gdzie znajdą nie tylko zaspokojenie „glodu wiedzy”, ale także doznają całego szeregu zorganizowanych „przeżyć kultu- ralnych”, bez których nie może być mowy o podniesieniu się jednostki na wyższy poziom kulturalny.

## Szkoła Rolnicza Półtoraroczn. w Srodzie

Z dniem 1. września br. otwarte zo- stały wpisy do Szkoły Rolniczej Półtoraro- cznej w Srodzie. Szkoła ma internat i wzor- owe gospodarstwo. Początek nauki 5. li- stopada br.

Przyjęci mogą być kandydaci w wie- ku od 17 do 24 lat, którzy ukończyli przy- najmniej szkołę powszechną. Młodszych i starszych kandydatów przyjmuje się za zgo- dą Kuratorium Okręgu Szkołnego Poznań- skiego. Wnioski o wpisanie na listę pier- wszego półrocza winny być zaopatrzone w załączniki: świadectwo urodzenia (wydaje Urząd Stanu Cywilnego), ostatnie świadec- two szkolne, świadectwo moralności (od ks. Proboszcza lub z Urzędu Gminnego), zo- bowiążenie płatnicze ojca lub opiekuna.

Uczniowie mogą mieszkać tylko w in- ternacie. Opłata za utrzymanie wynosi zł 30,— miesięcznie i jednorazowa opłata szkolna za półrocze zł 25,—.

## Kto wygrał na loterii?

- Główne wygrane padły na numery:  
 10.000 zł na n-ry: 80551 166878 171294  
 5.000 zł na nry: 27072 111249 114313 126449  
 2.000 zł na nry: 1093 8185 13210 14196 2818566 34252 41536 46144 74105 87908 97005 105499 138208 145598 169060  
 1.000 zł na n-ry: 457 11543 13216 15340 16288 25317 27264 32680 33146 44065 45637 54393 68735 67384 73305 75903 90909 94344 96810 97626 98353 101522 115204 120855 122456 136494 141098 143031 147973 150502 158000 179345 180005 186669 186940  
 25.000 zł na nr. 1011086  
 10.000 zł na n-ry: 25882 134383  
 5.000 zł na n-ry: 14342 15111 107704 135760  
 2.000 zł na n-ry 25151 45608 51671 57911 60636 65498 72913 77661 78926 85130 88229 95020 108526 112946 117041 135140 136468 138870 139952 140592 158808 171863  
 1.000 zł na n-ry: 3057 20830 22478 23452 24710 33482 34771 37235 43974 45627 51323 57802 62109 68018 68575 73336 72343

Dyrektor.



## Kalendarzyk zebrań

- k) K. S. M. 10 bm. zbiórka zastępu „Orląt“ w ognisku. Komplet konieczny.
- k) Zebranie Kola Studentów odbędzie się w czwartek, dn. 10. bm. o godz. 20-ej w Hotelu Polskim.
- k) „Dembiański“ 10 bm. g. 20,15 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym. Z powodu występu komplet konieczny.
- k) K. S. M. M. 10 bm. g. 5 popoł. ćwiczenia na stadionie miejskim. Przybycie druhowa konieczne. Naczelnik.
- k) K. S. M. M. Dziś 10 bm. o godz. zbiórka zastępu „Orląt“ w ognisku. Ważne sprawy.
- k) Baczność „Sokół“! Dziś w czwartek, o godz. 20-ej w Sokolni ważna pogadanka druhowa wszystkich oddziałów. Przybycie zawodników obowiązkowe. Nacz.
- k) Klub szach. „Hetman“. Dziś, w czwartek, o godz. 20 rozgrywki w lokalu klub. w hotelu „Bristol“. Uprasza się członków o jak najliczniejsze przybycie. Goście mile widziani.
- k) „Sokół“ Oddział Pięściarski. Dziś, w czwartek, o godz. 20-ej w Sokolni ważna pogadanka. Udział wszystkich członków konieczny. Kierownictwo.
- k) „Chopin“ 10 bm. Lekcja chóru miesz. w męskiej szkole powsz. Z powodu występu komplet konieczny. Zarząd.
- k) K. S. „Jutrzenka“. Plenarne zebranie 12. bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim.

## Rośliny z przed 2000 lat odżyły

Botanik rosyjski, Al. Kaptierew, odnalazł na wyspie Lachow przy ujściu rzeki Leny resztki przedwiecznej puszczy syberyjskiej jeszcze nie skamieniałe. Przy bliższym zbadaniu resztek roślinności w tym miejscu okazało się, że znaleziono pewne algi morskie, których wiek określił botanik na mniej więcej 2000 lat. Algi te i wodorosty przewieziono do Leningradu i tam w laboratorium wzięto je pod obserwację. Po kilku dniach doświadczeń, okazało się, że wodorosty przejawiają znaki życia, pokrywają się świeżą zielenią i rosną. Obecnie utworzył się już z nich pewien rodzaj mchu, na jaki natrafić można w okolicach torfowisk i bagien. Zachęceni tym eksperymentem, botanicy rosyjscy prowadzą teraz podobne doświadczenia z trawą, którą znaleziono w bryłach lodu z nad Amuru.

## Reklama Americana

Niektóre miejscowości kąpielowe na Florydzie, jak Miami, Palm Beach itd., prowadzące kampanję reklamową w prasie amerykańskiej w ciągu całego roku, angażują do tego celu specjalny zespół girls, tancerek i chórzystek. —

Girlsy te, opłacane przez zarząd zdrojowiska przez cały rok, fotografowane są co dwa tygodnie w odpowiednim do sezonu oświetleniu, a fotografie te rozsyłane są do pism, z odpowiednimi tekstami napisów, Jak twierdzą fachowcy w dziedzinie reklamy, reklama tego rodzaju jest na terenie Ameryki ogromnie skuteczna i znakomicie dostosowana do gustu publiczności amerykańskiej.

## Straszne żniwo tajfunu

London. Według ostatecznych danych, ogłoszonych przez agencję „Domei“, tajfun, który przeszedł niedawno ponad Koreą południową, wyrządził olbrzymie spustoszenia. Liczba zabitych wynosi 1.939, a liczba rannych 1.755. 50.000 domów runęło, podczas tajfunu zginęło około 2.500 statków rybackich.

## Musollini autorem filmowym

Benito Mussolini pisze scenariusz filmowy o życiu Krzysztofa Kolumba. Na ostatnim posiedzeniu komisji subwencyjnej dla przemysłu filmowego zażądał, aby preliminowano sumę 20 tysięcy lir., jako honorarium dla amerykańskiego aktora Fridrica Marcha, którego Duce pragnie obsadzić w tytułowej roli swego filmu.

## Humor

U fryzjera.  
— Proszę pana, wisi tu napis: „tylko do spluwaczki“, ale spluwaczki widać.  
— Tak panie. Chowam się do bo klienci zamieczyliby mi ją nie...

## Informator m. Leszno

TELEFON 215: postój dorobek domowych w Ryńku.  
**FOTOGRAF:**  
Nowoczesną fotografię i wszelkie amatorskie wykonuje szybko, tanio, brzo Foto — Albia Flieger, Leszno, sudskiego 13.  
**FRYZJERZY**  
Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. ondulacja, farbow. brwi i rzęs, Salon męski. Najlepsza obsługa.  
**ROZRYWKI**  
Kinoteatr Hotel Polski. Tylko 4 dni wtorku — przepiękny film p. t. „SERCA“. W rol. g. Janet Gaynor, bert Taylor.  
Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o.o. w Lesznie.  
Redaktor odpow. Mieczysław Urban

Data 8. 9. zmarła żona członka naszego śp.

### Marja Skrzypczakowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 4 z domu żałoby Leszno, Gabr. Narutowicza 12.  
O liczny udział członków w Pogrzebie Prosi  
K-t. Tow. Robotników Polskich w Lesznie

### Skład

kolonj-spożywczy, z urządzeniem i towarami wraz mieszkaniem 2 pokojow. z kuchnią, spowodu zmiany przedsiębiorstwa zaraz do sprzedania. Adres wskaże eksp. „Głosu“ w Lesznie.

### Lokal

duży, czysty, z elektryką i gazem, nadający się na każde przedsiębiorstwo — dzierżawa 20.— zł, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość w eksp. „Głosu“ w Lesznie.

### Kupię

maszynę pończosniczą — okrągłą. Oferty z podan. ceny do eksp. „Głosu“ w Lesznie pod „Maszyna“.

### Spowodu przeprowadzki

przedam tanio: 1 lustro, stół, leżankę, kompl. mebli kuchennych i piec żelazny. Leszno, Osiecka 49, m. 6.

## SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ I PANÓW

ONDULACJE - MANICURE - MASAŻ  
FARBOWANIE W ŁOSÓW - BRWI  
i RZĘS oraz TLENIE WŁOSÓW

## T. KUŚNIEREK-LESZNO

UL. LESZCZYŃSKICH 43.

RZETELNA i FACHOWA OBSŁUGA!!

### Inż. Hłaskowa

dypł. naucz. franc., muz., korep. zbiorowe, tłum. na franc., ang., wolna po za domem od 10—11 i 12,30—2,30, w domu od 6,15—8,15. Dla dorosł. 1.— zł, ucz. 0,50 zł Leszno, ul. Król. Jadwigi 19, m. 3, I. p.

### Młodszy pomocnik do składu bławatów

i konfekcji od zaraz potrzebny. Zgłoszenia z podaniem pensji do eksped. Głosu w Lesznie pod lit. „B. B.“

### Strzelec na kuropatwy

dobrze polecony, może się zaraz zgłosić.

### Dwór Drobnin

poczta Krzemieniewo

### 3 i 4 pokojowe mieszkanie

komfortowe z centralnem ogrzewaniem na II. i III. piętrze zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich № 8, mieszk. 6.

### Kierownika

restauracji, z pełnym wykształceniem poszukuję. Zgł. do eksp. Głosu w Lesznie pod nr. „100“.

### Firma

Chrześcijańska

## Zawiadomienie

Wielki wybór

Z dniem 12. bm. nastąpi otwarcie składu towarów krótkich, galanteryjnych, artykułów damskich, męskich i dziecięcych pod firmą:

## A. Furmanowski

w Lesznie przy ulicy Marsz. J. Piłsudskiego 6 (dawn. Bałtycka)

Szanowne Społeczeństwo miasta Leszna i okolicy proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa — przyrzekając skora i rzetelną obsługę.

### Niskie ceny!

Zwracam uwagę na moje okno wystawowe!

Jesień w nowym magazynie

### Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia na parterze przy ul. Leszczyńskich 42, od 1. 10. do wynajęcia. Zgłoszenia u gospodarza domu mieszk. 5

### Służąca

do wszelkich prac domowych, znająca język niemiecki, potrzebna od 1. 10. Zgłoszenia: Leszno, Król. Jadwigi 24.

### Zwiedzajcie Ogród Zoologiczny!

Za licznie nadesłane życzenia, prezenty, kwiaty i telegramy w dniu naszych zaślubin — składamy wszystkim

SERDECZNE BÓG ZAPRAŚNIA

ALEKSANDER KONIECZNY

MARJA z domu POŚLEDNIK

LESZNO, we wrześniu 1936 roku.

### Dziewczyna

do lat 16 — potrzebna od zaraz do lekkich prac domowych. Zgł: Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego № 48, w składzie.

### Obiad

smaczne, obfite, na poleca po cenie przelanej. — Kto? wskaże Głosu w Lesznie.

### Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

## Kinoteatr Hotel Polski - Leszno

### Tylko 2 dni!..

Dziś w czwartek najpiękniejszy FILM Czaruj. gwiazda Janet GAYNOR znów oślni świat w filmie. W nadprogr. tyg. PAT'a

# ♥ Głos Serca ♥

### Tylko 2 dni!..

Przepiękny film — który niezawodnie trafi do serc widzów. — Obok JANET GAYNOR ujrzymy urodziw. Robert Taylora Pocz. o 8. w niedz. o 6. 15.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy i film. w dzienn. redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1.— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.